

**Dariusz Kisiel<sup>1</sup>**

**DARIUSZ SŁAPEK.  
KIBIC SPORTU OSTROWIECKIEGO W LUBLINIE**

Jeszcze nie wygasły echa obchodów 95-lecia działalności KSZO, a już jesteśmy myślami przy okrągłym, setnym jubileuszu ostrowieckiego klubu. Klubu, którego wielkim fanem jest urodzony w Ostrowcu Świętokrzyskim i związany z naszym miastem prof. Dariusz Słapek – współtwórca muzeum lubelskiego sportu, którego ideą chcielibyśmy zaszczerpić całe środowisko sportowe grodu nad Kamienną.

Prof. Dariusz Słapek mówi o sobie, że się urodził 29 lipca 1961 roku w „specyficznie urokliwym” Ostrowcu Świętokrzyskim. Jest absolwentem równie uroczego II LO im. Joachima Chreptowicza. Fascynuje się antykami. Po ukończeniu studiów historycznych w Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej związał z Zakładem Historii Starożytnej UMCS i w ten sposób jego „nową, małą ojczyzną” został nadobny Lublin. W 1994 roku obronił oczekującą krwią pracę doktorską pod tytułem „Rola polityczna igrzysk gladiatorских w okresie schyłku republiki rzymskiej”. Udostępnił ją szerzej publice w formie monografii „Gladiatorzy i polityka. Igrzyska gladiatorские późnej republiki rzymskiej” w serii „Monografie Fundacji na Rzecz Nauki Polskiej”.

*-W 1980 roku, jako laureat olimpiady przedmiotowej, rozpocząłem studia w Instytucie Historii UMCS w Lublinie – mówi Dariusz Słapek. – Ukończyłem je cztery lata później pisząc pracę magisterską pod kierunkiem prof. Tadeusza Łoposzki, zdobywając nagrodę w konkursie PAN i MNiSzW*

---

<sup>1</sup> Dariusz Kisiel, mgr, dziennikarz, „Gazeta Ostrowiecka”.

w 1986 roku. W 1984 roku zostałem zatrudniony w Zakładzie Historii Starożytnej UMCS i nieprzerwanie pracuje w nim do chwili obecnej. W początkach pracy zawodowej moje zainteresowania badawcze skupiały się wokół problematyki rzymskich widowisk prywatnych i publicznych. Staże i stypendia naukowe na uniwersytetach w Mediolanie, Toruniu, Camerino pomogły mi w przygotowaniu rozprawy doktorskiej napisanej pod kierunkiem Prof. T. Łoposzki i obronionej w 1994 roku pt. „Gladiatorzy i polityka. Igrzyska w okresie późnej Republiki Rzymskiej”. W toku dalszej pracy zawodowej wcześniej zakreślona sfera moich zainteresowań została poszerzona o nowe obszary badawcze: prawne i propagandowe aspekty igrzysk, niewolnictwo i status kobiety rzymskiej, recepcja antyku oraz agonistyka grecka.



Dariusz Słapek był wdzięcznym uczniem profesora Tadeusza Łoposzki i współpracownikiem nieodżałowanej pamięci profesora Lesława Morawieckiego. Wciąż jest zauroczony wspaniałością widowisk rzymskich, które traktuje jako integralną część agonistyki antycznej. Pozostaje jednak czuły na niedole ich bezpośrednich uczestników – niewolników, którym poświęca sporo badawczej uwagi. W jego życiu tak się ułożyło, że prywatne zainteresowania sportem przełożył na wspaniałe dzieło, czyli „Sport

i widowiska w świecie antycznym”. Sport, z czasem nie tylko ten starożytny, jest jego szczególnym obiektem zainteresowania. Być może trochę żałuje, że wyłącznie w wymiarze naukowym. Po habilitacji został dyrektorem Instytutu Historii oraz twórcą Lubelskiego Centrum Dokumentacji Historii Sportu. W efekcie kierowanego przez niego projektu powstało największe polskie wirtualne muzeum sportu – Wirtualne Muzeum Akademickiego Związku Sportowego.

Dariusz Słapek redaguje serię wydawniczą pod tytułem „Moje lubelskie sportowe wspomnienia i zapomnienia...”. Angażuje się także w działalność Stowarzyszenia Historyków Starożytności, którego jest wiceprezsem. Jest honorowym przewodniczącym Stowarzyszenia na Rzecz Popularyzacji Antyku Hellas et Roma, które zajmuje się rekonstrukcją historyczną i od jakiegoś czasu odpowiada za część merytoryczną Dymarek Świętokrzyskich w popularyzacji Antyku Hellas et Roma, które zajmuje się w Nowej Słupi. Jest wreszcie członkiem Polskiej Akademii Olimpijskiej i Polskiego Towarzystwa Historycznego, które na swym ostatnim zjeździe w Białymstoku uhonorowało go srebrnym medalem „Pro Historia”.

Działalność naukowa i profil badań profesora Dariusza Słapka obejmuje agonistykę grecką, widowiska rzymskie, niewolnictwo epoki schyłku republiki rzymskiej, recepcję antyku, zwłaszcza jeśli chodzi o dzieje zrodzonej w Grecji idei olimpizmu. Otrzymał Nagrodę Ministra za monografię „Gladiatorzy i polityka”, Srebrny Krzyż Zasługi, Medal KEN, zwyciężył w konkursie na książkę historyczną 2010 roku portalu historia.org.pl za książkę: Sport i widowiska w świecie antycznym. Otrzymał Srebrny Wawrzyn Olimpijski (nagroda Polskiego Komitetu Olimpijskiego w kategorii literatura naukowa za lata 2009-2012).

Niezwykłym dziełem Dariusza Słapka jest książka „Sport i widowiska w świecie antycznym”, za którą otrzymał prestiżowe wyróżnienie Srebrnego „Wawrzynu olimpijskiego”, przyznawanego w czteroletnim cyklu olimpijskim przez Polski Komitet Olimpijski dla najwybitniejszych twórców architektury, malarstwa, fotografii, plakatu, rzeźby i literatury.

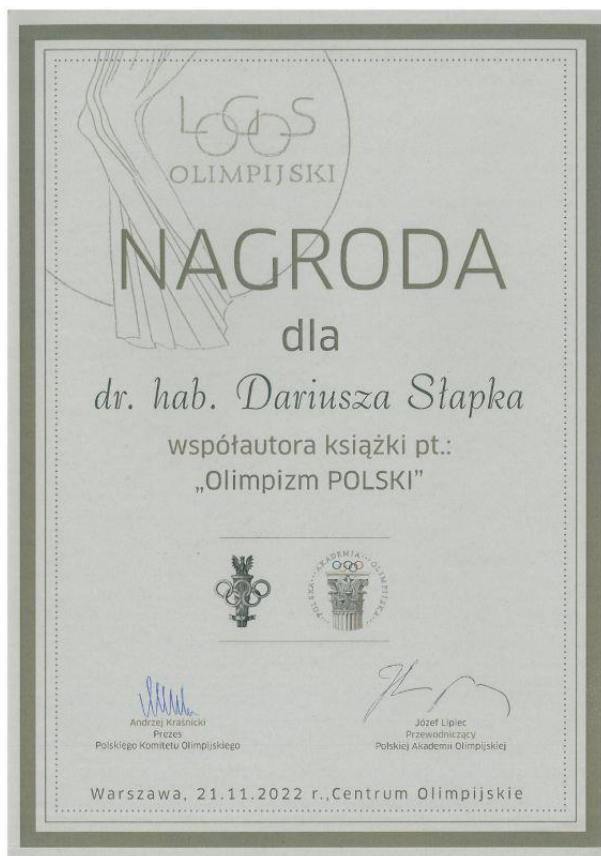
Co ciekawe, Dariusz Słapek jest kibicem KSZO, sportu ostrowieckiego i lubelskiego, a niemal każdorazowy jego pobyt w rodzinnym Ostrowcu Świętokrzyskim musi zakończyć się obecnością na zawodach sportowych. Dzień zaczyna zwykle od wiadomości sportowych na portalu „Gazety Ostrowieckiej”.

Prof. Dariusz Słapek wysoko ocenia wydaną ostatnio monografię miasta „Dzieje Miasta Ostrowca Świętokrzyskiego”.

*-Ponieważ Ostrowiec nigdy nie był osadą rzymską, stało się oczywiste, że lekturę „Dziejów...” zacząłem od rozdziału "Stulecie sportu w Ostrowcu Świętokrzyskim". Był to – naturalnie – świetny wybór! Wreszcie doczekaliśmy się*

*jakiejś syntezy, uporządkowania faktów i punktów odniesienia, które są świetnymi tropami do kolejnych badań w przyszłości. Godne pochwały jest to, że dzieje sportu doceniono, uwzględniając je w tym niezwykle ważnym i potrzebnym przedsięwzięciu naukowym. Najważniejsze jednak, że rzeczony obszerny rozdział jest efektem solidnej roboty z szeroką kwerendą, przemyślaną konstrukcją i roztroprnymi wyborami treści.*

Prof. Dariusz Słapek docenia także dotychczas opublikowane pozycje, związane z historią KSZO i sportu ostrowieckiego.



*-Jestem pełen podziwu choćby z tego powodu, że niewiele miast w Polsce doczekało się takiej formy uhonorowania swoich sportowców! Mam tu na myśli tylko wydane monografie, a co wówczas, kiedy dodać te planowane i realizowane, o których wiem, że są opracowywane? Dość regularnie odwiedzam Centrum Olimpijskie w Warszawie i nigdy nie omieszkać pukać do biblioteki Muzeum Sportu i Turystyki. To prawdziwa mekka dla polskich historyków sportu! Przy następnym wizycie sprawdzę stan zasobu biblioteczne-*

*go w relacji do historii sportu w Ostrowcu. Książki o historii KSZO muszą tam koniecznie być i wejść do obiegu naukowego.*

W 2013 roku Dariusz Słapek promował swoją książkę podczas wykładu w ostrowieckim muzeum. Publikacja ta składa się z dwóch części: „Wprowadzenia, czyli o potrzebie studiów nad helleńskimi igrzyskami i rzymskimi widowiskami”, omawiającej badania nad sportem antycznym, oraz „Sport i widowiska w świecie antycznym. To swoiste kompendium, zawierające opis najważniejszych wydarzeń od II tysiąclecia p.n.e. do VII w. n.e. z pogłębionym komentarzem wydarzeń sportowych i widowisk, a także wybranymi pojęciami z zakresu kultury, sztuki i literatury Grecji i Rzymu. Jego zasadnicza część obejmuje 350 haseł, napisanych w formie małych esejów. Każde hasło kończy bibliografia i zestawienia antycznych źródeł. Książkę przyjęły z ogromnym zainteresowaniem środowiska naukowe.

Polski Komitet Olimpijski przyznał wówczas, za 2012 rok, 8 złotych, 10 srebrnych i 3 brązowe Wawrzyny Olimpijskie za osiągnięcia kultury, które promują sport oraz idee Pierre'a de Coubertina. Dlatego w jury konkursu zasiadają zarówno przedstawiciele PKOl, jak i eksperci reprezentujący stowarzyszenia twórcze ze wszystkich dziedzin sztuki.

Profesor Dariusz Słapek ocenia, że wyróżnienie jest mu tym bardziej bliskie, gdyż otrzymał je z rąk środowiska sportowego, a nie tylko naukowego i znalazł się w niezwykle zacnym gronie twórców. Wśród laureatów 2012 roku znaleźli się bowiem reżyserzy filmowi. Złotym Wawrzynem nagrodzono Annę Plutecką-Mesjasz za film fabularny „Nad życie” o zmaganiach świetnej polskiej siatkarki Agaty Mróz, nota bene byłej siatkarki AZS WSBiP Ostrowiec Świętokrzyski, ze śmiertelną chorobą. Srebrny Wawrzyn odebrał również Zbigniew Rytel, m.in. za scenariusz i reżyserię filmu dokumentalnego o Krzysztofie Wiłkomirskim, judo, olimpijczyku, który w 2008 r. stoczył zwycięską walkę o życie nowo narodzonego syna. Jury doceniło tego samego autora także za film „Dzieci mniejszego księcia” o olimpiadach specjalnych oraz film o historii polskiego olimpizmu. W dziedzinie architektury Złotymi Wawrzynami nagrodzono twórców projektu PGE Arena w Gdańsku oraz autorów projektu Basenu Olimpijskiego w Szczecinie, a Srebrne Wawrzyny powędrowały do autorów projektu budynku klubowego Warszawskiego Towarzystwa Sportowego DeSki i autora projektu Młodzieżowego Centrum Sportu i Edukacji w Nowej. Złoty Wawrzyn za cykl fotograficznych portretów mistrzów olimpijskich odebrał Tomasz Gudzuwaty, a srebrnym wyróżniono Tomasza Prażmowskiego za całość osiągnięć w dziedzinie fotografii sportowej.

W dziedzinie literatury naukowej Złote Wawrzyny przypadły Wojciechowi Lipońskiemu i Marii Rotkiewicz, srebrny Dariuszowi Słapkowskiemu, a brązowy Ryszardowi Wrykowi. Waldemara Świerzego nagrodzono Zło-

tym Wawrzynem za całą twórczość w dziedzinie plakatu sportowego, a w dziedzinie rzeźby w ten sposób został wyróżniony Bronisław Chromy. Srebrne Wawrzyny w tej dziedzinie powędrowały do Piotra Gawrona i Jerzego Kędziory. Bogusław Lustyk został uhonorowany za cykl obrazów „Istota sportu”. „Z wiatrem w sercu” to z kolei tytuł tomiku wierszy, za który nagrodzono Krzysztofa Zuchorę. Uhonorowano również publicystów sportowych – Tadeusza Olszańskiego i Andrzeja Persona.

*-Sport jest dziedziną trudno definiowalną – ocenia prof. Dariusz Słapek. – Owszem odnosi się do bezpośredniej rywalizacji, obliczanej w minutach, sekundach, metrach, centymetrach, pcha nas do niego ogromna ciekawość, jako do wydarzenia dziejącego się tu i teraz, ale też właśnie z tego powodu często zapominamy, że jest wielką częścią idei humanizmu, cielesności człowieka. Mimo iż historia sportu nie jest jeszcze samodzielną dyscypliną naukową, to przecież każdy, mimo iż nie będzie pamiętał długości skoków, zapamięta erę Adama Małysza i jego słynną bułkę z bananem. Oczywiście, sport możemy postrzegać jako dziedzinę z pogranicza społecznego, ekonomicznego i politycznego. Na mnie osobiście największe wrażenie wywołuje jednak sport w formie czystego widowiska, które buduje wspaniałe interakcje i integracje z kibicami. Zapewne kibice KSZO pamiętają ile ich łączyło w czasach, gdy KSZO grał w I lidze. Był to rodzaj specyficznej ostrowieckiej tożsamości.*

Prof. Dariusz Słapek zainicjował współpracę z władzami Lublina, której owocem było powołanie Lubelskiego Centrum Dokumentacji Historii Sportu przy Instytucie Historii UMCS.

Jak w Lublinie utworzono Wirtualne Muzeum Akademickiego Związku Sportowego i dlaczego wirtualne? Prof. Dariusz Słapek uznał bowiem, że po pierwsze w tradycyjnym muzeum sport w swej wielkowymiarowości może być uwięziony, ograniczony przestrzenią i tradycyjnymi formami narracji o nim, a po drugie Internet daje o wiele więcej możliwości promowania jego dziejów.

Najpierw w Lubelskim Centrum Dokumentacji Historii Sportu zdigitalizowano stare plakaty anonsujące mecze Motoru, Lublinianki czy Startu, wspomnienia, dokumenty, dyplomy, puchary i medale zdobywane przez zawodników tych drużyn, wreszcie wiele archiwalnych fotografii i wycinków prasowych, również z prywatnych kolekcji, udostępniono online. W ten sposób udało się je ocalić od zapomnienia.

Lubelscy historycy wykonali także tytaniczną pracę w archiwach, przekopując setki metrów bieżących akt. Pracowali w archiwach uniwersyteckich, ministerialnych, urzędów kultury fizycznej, Zarządu Głównego AZS, a nawet... Instytutu Pamięci Narodowej. Wybrali się także do Archi-

wum Akt Nowych i Centralnego Archiwum Wojskowego oraz Polskiej Akademii Nauk.

*-Cóż, nieraz musieliśmy się wykazać detektywistycznymi zdolnościami, a otwartość na współpracę z ludźmi z rozmaitych środowisk była wręcz nieodzowna – wspomina prof. Słapek, który raz jeszcze przekonał się wówczas, że sport może być wdzięcznym tematem dla historyka, że sport to nie tylko z znana z dziennikarskich przekazów czysta aktywność fizyczna z wynikami, liczbami, rekordami, ale niezwykle interesująca kategoria badań, ważna chociażby z punktu widzenia promocji zdrowia, polityki, propagandy i całego związanego z nim systemu wartości. Sport to przecież nie tylko to, co się dzieje na stadionie, ale i wokół niego.*

Kolejnym krokiem była selekcja zgromadzonych dokumentów. Z racji tego, że począwszy od 1908 roku funkcjonowało blisko 300 klubów, skoncentrowano się na źródłach zaświadczających o istotnych momentach w historii każdego z nich. Rdzeniem wirtualnego muzeum stali się ludzie tworzący AZS, także po wojnie, kiedy służby bezpieczeństwa na takich ludzi wręcz polowały.

Prof. Dariusz Słapek podkreśla, że ogromną wartość miały historie mówione, zwłaszcza że apel o dzielenie się pamiątkami i wspomnieniami nie zawsze przynosił efekty. W takich okolicznościach bardzo interesujące okazały się wspomnienia członków AZS, którzy na żywo opowiadali historię swoje dzieciństwo, kreślili tło sytuacji politycznej, czy rolę kobiet w AZS-ie... Niektóre wspomnienia i zebrane materiały nadawały się na tworzenie oddzielnych biografii, pełnych anegdot i dykteryjek, sukcesów i porażek osobistych wpisanych trwale w sport, w pełni wypełniających narrację historyczną.

Oczywiście, niezwykle atrakcyjnym elementem wirtualnego muzeum są filmy z przedwojennych kronik oraz zdjęcia. Całość została udostępniona w marcu 2019 roku, a niebawem ukazała się dostępna online monografia „Sport, co gryfa wart! Akademicki Związek Sportowy 1908-2017” (D.Słapek, M.Szumiło, H.Hanusz).

Prof. Dariusz Słapek został wyróżniony w konkursie Logos Olimpijski 2022. Dokładnie 21 listopada 2022 roku w Centrum Olimpijskim w Warszawie odbyła się uroczystość wręczenia nagród w najbardziej prestiżowym konkursie na prace naukowe związane z ideą i ruchem olimpijskim Logos Olimpijski 2022. W głównej kategorii publikacji książkowych nagrodę zdobyła praca pt. Olimpizm polski. Jej redaktorem jest wybitny krakowski filozof, teoretyk sportu i działacz sportowy profesor Józef Lipiec. Współautorem tomu jest natomiast prof. Dariusz Słapek. Fakt ten upamiętnił stosowny dyplom wręczony przez Rektora AWF Warszawa, prof. Bartosza Molika.

Czy utworzenie muzeum, czy też izby pamięci ostrowieckiego sportu jest możliwe na 100-lecie KSZO? Naszym zdaniem tak. Wystarczy skorzystać z doświadczeń pana profesora i przy wysiłku oraz pomocy środowiska sportowego i naukowego, a także niezbędnym wsparciu władz samorządowych, zacząć tworzyć to, jak się wydaje, wiekopomne dzieło.